

## Refleksje nad zjawiskiem eutanazji

Uzupełnij tabelę

Jak jest?	Jak być powinno?
Dlaczego nie jest tak, jak być powinno?	Co robić?

S. Róża Wanda Niewęgłowska, tercjarka dominikańska, urodziła się 6.11.1926 r. w Toczyskach, pow. Łuków. Od dzieciństwa naznaczona była charyzmatem cierpienia. W 5. roku życia zmarła jej matka. Jako sierota trafiła do Domu Dziecka w Lublinie przy ul. Cichej 6. Później na stałe zamieszkała w Domu Opieki Społecznej w Lublinie przy ul. Głowackiego 26. Odwiedzała ją dużo osób. Miała dla nich wielką miłość, a dla wielu spełniała uczynki miłosierdzia. W 1962 r. przyjęła biały szkaplerz tercjarzy dominikańskich wraz z imieniem Róża. W 22. roku życia została sparaliżowana. Paraliż utrzymywał się przez 40 lat, aż do śmierci. Prawie zawsze przebywała w łóżku z nieustannymi cierpieniami i to było jej trwanie pod Krzyżem. Przy zmianie pozycji ciała podpierała się łokciami, na których tworzyły się rany. Zmarła w opinii świętości 16.09.1989 r., ze słowami: „Panie, pozwól mi pozostać pod Krzyżem, z Krzyżem i na Krzyżu umierać”.

Świadectwo dr med. Krzysztofa Włocha:

„Siostra Róża przeszła 9 operacji. Miała 4 zawały serca, ciężką astmę, kamienie w drogach moczowych, zapalenie nerek, chorobę wrzodową żołądka, częste wymioty, silne bóle głowy, wysoką temperaturę, nawet 41°C. Wielu leków nie mogła przyjmować, więc musiała cierpieć”.

„W jej organizmie dokonywały się dziwne zmiany. Zdawało się, że to już koniec, a tu nagle, na naszych oczach, następowała poprawa zdrowia. To był sygnał, że dzieje się coś niezwykłego. (...) Widziałem setki osób, które przychodziły do s. Róży prosić ją o modlitwę. Modliła się za te osoby w dzień i w nocy. Jako jej lekarz byłem świadkiem, jak wiele osób odwiedzających Siostrę mówiło o łaskach Bożych, otrzymanych przez ich rodziny, dzięki jej modlitwie. Ja i moja rodzina również doznaliśmy wielu łask. Przyjeżdżali do niej ludzie z różnych stron świata, czego byłem świadkiem. Czytałem błagalne listy wielu osób potrzebujących jej pomocy. Zawsze wspierała ich modlitwą. Cierpiała bardzo; jest to nie do opisanego. Zawsze jednak była uśmiechnięta i pogodna; zawsze miała czas dla innych, kosztem swojego zdrowia, mówiąc, że takie jest jej posłannictwo tu na ziemi. Uważam, jak i na pewno setki osób, które doznały Bożej pomocy przez wstawiennictwo s. Róży, że zasługuje ona, przez heroiczne życie, na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. Pisząc o niej, czułem, że to nie jest sprawa ludzka, ale Boża”.

Za: [starawies.parafia.info.pl](http://starawies.parafia.info.pl)

**Marta Robin**, właśc. **Marthe Robin** (ur. 13.03.1902 r. w Châteauneuf-de-Galaure, zm. 6.02.1981 tamże) – francuska tercjarka franciszkańska, mistyczka i stygmatyczka, duchowa matka wspólnot świeckich o charakterze religijnym „Ogniska Miłości” (fr. *Foyers de Charité*), Czcigodna Służebnica Boża Kościoła katolickiego. Na swoim ciele miała nosić stygmaty upodabiające ją do Chrystusa. Marta była najmłodszą spośród sześciorga rodzeństwa. W 1918 r. zdiagnozowano u niej paraliż kończyn dolnych i górnych, a także zanik odruchu przełykania. Lekarze nie potrafili postawić jednoznacznej diagnozy. Dopiero w drugiej połowie XX w. uznano, że najprawdopodobniej chorowała na wirusowe zapalenie mózgu. W 1928 r. dotknęła ją blokada krążenia krwi w kończynach, czego skutkiem był brak możliwości samodzielnego poruszania się. 20.05.1921 r. Marta miała doznać pierwszego objawienia Matki Bożej. Był to początek serii wizji świętych. Według zeznań świadków miała ona dar inedii, bilokacji, prorocstwa, przeżywania Męki Pańskiej i stygmatów (od 2.10.1930 r.). Co czwartek przyjmowała konsekrowaną hostię, która miała być jej jedynym pokarmem przez 52 lata. Jej dom stał się celem pielgrzymek. 2.11.1928 r. została przyjęta do III Zakonu św. Franciszka.

Choć od 1986 r. toczy się proces beatyfikacyjny Marty Robin, jej mistyczne przeżycia nie zostały jak dotąd oficjalnie potwierdzone przez Kościół. 7.11.2014 r. papież Franciszek promulgował dekret o heroicznosci jej cnót.

Za: pl.wikipedia.org

## Zaznacz prawidłową odpowiedź

### 1. Eutanazja to:

- a. śmierć w wyniku nieszczęśliwego zbiegu okoliczności
- b. kara śmierci
- c. pozbawienie kogoś życia w celu skrócenia cierpień
- d. zabicie dziecka nienarodzonego

### 2. Według Kościoła katolickiego eutanazja:

- a. jest moralnie dopuszczalna w określonych przypadkach
- b. wynika z choroby psychicznej, więc nie stanowi grzechu ciężkiego
- c. jest ciężkim grzechem przeciwko V przykazaniu
- d. jest grzechem przeciwko Duchowi Świętemu

### 3. Słowo eutanazja:

- a. pochodzi z języka greckiego i oznacza „dobrą śmierć”
- b. pochodzi z języka łacińskiego i oznacza „dobrą śmierć”
- c. pochodzi z języka greckiego i oznacza „szybką śmierć”
- d. pochodzi z języka łacińskiego i oznacza „szybką śmierć”

### 4. Prawo państwowe dopuszcza eutanazję (stan na 2023):

- a. w większości krajów na świecie
- b. w kilkunastu krajach na świecie
- c. w Unii Europejskiej i Stanach Zjednoczonych
- d. tylko w Belgii i Kanadzie

### 5. Pierwsze udokumentowane historycznie wzmianki o eutanazji:

- a. odnajdujemy na malowidłach jaskiniowych z Lascaux (czyt. Lasko)
- b. znajdziemy w hieroglifach egipskich
- c. pochodzą ze starożytnej Sparty
- d. spisali ojcowie Kościoła – pisarze chrześcijańscy pierwszych wieków naszej ery

### 6. Pierwszym państwem, w którym zalegalizowano eutanazję była:

- a. Polska    b. Belgia    c. Kanada    d. Holandia